



Hybrydowe przestrzenie edukacji

Robert Małecki

Współczesny świat stanowi wielką sieć powiązań tematycznych, strukturalnych oraz edukacyjnych, które odzwierciedlają często paradygmaty już znane z naszej własnej ścieżki edukacyjnej. Pierwsza dekada XXI wieku przyniosła tak wiele zmian technologicznych, że chcąc je dostosować do naszego horyzontu zdarzeń i doświadczeń, musimy ten horyzont wciąż na nowo reorganizować.

Facebook, Twitter, blog – to nie są wyizolowane z rzeczywistości wirtualne monstra, lecz konkretne i przydatne narzędzia komunikacji, które stanowić powinny nie przeszkodę, ale pomoc w skutecznie prowadzonym procesie edukacyjnym. Szczególnie, gdy przedmiotem naszych zainteresowań jest język niemiecki, a podmiotem – uczeń polskiej szkoły.

Uczeń współczesny, choć wcześniej było prawdopodobnie tak samo, żyje w przestrzeni kulturowej tak skomplikowanej, że wydaje się ona niezmiernie trudna do przeniknięcia niczym hybryda. Młody człowiek próbuje określić własną tożsamość, zmagając się z nieskończoną liczbą punktów odniesienia, wzorców, ideałów czy też jedynie wyobrażeń własnych potrzeb. Gdy starsi zadają pytania: *czego słuchasz?, Co czytasz?*, i otrzymują odpowiedź: *...różne rzeczy, w zależności od nastroju...*, zrzucają to rzekome niezdecydowanie na karb bliżej nieokreślonej kondycji młodych ludzi, którzy jakoby sami nie wiedzą, czego chcą.

Żyjemy dziś w świecie, który narzuca konieczność określania się w perspektywie różnych języków, kultur, postaw i perspektyw. Tę świadomość wielu punktów odniesienia dla własnej tożsamości oraz refleksję nad nią widać w tekstach

naukowych, ale nie przeniknęła ona jeszcze do świadomości powszechnej.

Facebook ma ponad 1 miliard użytkowników. Obrazowo rzecz ujmując, można go uznać za byt podobny nieomal do państwa, i to trzeciego pod względem wielkości na świecie. Nie można przecież długo ignorować tak ogromnej społeczności, do której – jak wiadomo – jako pierwsi przekonali się właśnie młodzi. Wraz z rozwojem nowych technologii zmiany muszą dotyczyć również edukacji. Nowe media uzupełniają i redefiniują edukację, otwierając przed nami możliwości, które jakiś czas temu ukazywali wizjonerzy, tacy jak Ridley Scott. Od lat proponowane są oczywiście metody i sposoby integrowania nowych mediów i procesów edukacyjnych. Zazwyczaj jednak – w konsekwencji niezwyklej rozległości obszaru, jakim są nowe media – jedynie w wybranych aspektach i wycinkowych zastosowaniach.

Media nowe? Czy już hybrydowe?

Ku zdziwieniu wielu nowe media nie są już dziś po prostu nowe. Często, by w imię komunikacyjnej performatywności osiągnąć sukces w sytuacji komunikacyjnej, stają się hybrydą – połączeniem dostępnych nam dziś ścieżek komunikacji.

Celem edukacji językowej jest wykształcenie w uczącym się przekonania, że warto się uczyć języka obcego. A w sytuacji gdy brakuje słów, należy korzystać z wszelkich dostępnych źródeł wiedzy i kanałów komunikacji.

Dziś nie wystarczy dyskutować o metodach pracy nauczyciela. Dziś trzeba zapytać nauczyciela języka niemieckiego, czy wie, iloma kanałami może dotrzeć do ucznia i z ilu kanałów sam uczeń korzysta. Przykładem może być HbbTV, czyli *hybrid broadcast broadband TV*, tzn. połączenie treści dosyłanych przez nadawcę telewizyjnego i zawartości dostępnej przez Internet. HbbTV daje dostęp do szeregu interaktywnych usług, czyli możliwości kształtowania nauczania języka niemieckiego zgodnie z potrzebami i możliwościami XXI wieku. Taka medialna hybryda pozwala na wyświetlanie zaawansowanego teletekstu z materiałami graficznymi i wideo, EPG z zapowiedziami innych programów oraz odsyłaczami do obecnie już dostępnych. Tak można angażować wszystkie kanały odbioru komunikatu przez ucznia – tym bardziej, że jest to preferowany obecnie sposób komunikacji ze światem, i nie tylko preferowany, ale wręcz niezbędny do funkcjonowania w nim.

W nauczaniu języka obcego, w tym niemieckiego, kluczowe jest uświadomienie sobie granic własnych kompetencji, a następnie próba ich przewyższenia przez sięganie po zestaw takich gestów, znaków, rytuałów i ceremonii, jakie pozwolą nam to ograniczenie przewyżżyć. Tylko dzięki temu uczący się rozwija swe kompetencje zarówno w ramach poznawanego języka, jak i tego, z którego się wywodzi. Uczący się lepiej rozumie własny język, gdy próbuje opanować obcy.

Międzykulturowość, jako postulat stawiany od lat w glottodydaktyce, rodzi się ze zrozumienia ograniczeń, jakim podlegamy. Prowadzi to do powstania definicji edukacji wielokulturowej jako tej, która zajmuje się przybliżaniem uczniom wielu innych kultur i służy przełamywaniu etnocentrycznego sposobu myślenia oraz stereotypów kulturowych.

Celem edukacji językowej jest więc wykształcenie w uczącym się przekonania, że warto się uczyć języka obcego. A gdy brakuje słów, należy korzystać z wszelkich dostępnych źródeł wiedzy i kanałów komunikacji. Uczeń będzie się uczyć języka obcego, gdy zrozumie nie tylko odrębność języków, ale i ich wewnętrzną spójność. Dlatego nauczanie przy pomocy mediów hybrydowych powinno służyć wyzwoleniu ciekawości poznawczej, rozwijaniu wrażliwości moralnej i społecznej oraz wzbogacaniu światopoglądu ucznia.

Ujęcie holistyczne

Wiadomo, że w nauczaniu języków obcych bardzo istotną rolę odgrywa wybór metody nauczania. Połączenie bodźca wzrokowego i reakcji językowej, o czym pisze m.in. D. Tomczuk (2013), należałoby uzupełnić o te wszystkie elementy, które przyczyniają się do sukcesu lub porażki ucznia w sytuacji komunikacyjnej – ze szczególnym uwzględnieniem jej kontekstu kulturowego.

Hybrydowa intermedialność wszelkich działań edukacyjnych jest dziś faktem, a międzykulturowość wszelkich działań edukacyjnych jest pochodną działania człowieka w sferze medialnej. By zrozumieć tak skomplikowane procesy, niezbędna jest perspektywa, którą nazywam *kontekstualnością wielokrotną*, polegająca na multiplikowaniu liczby punktów odniesienia w ramach szeroko rozumianej kultury. Taka koncepcja edukacji w zakresie nauczania języka niemieckiego to analogia do telewizji hybrydowej i jej zestawienia z telewizją tradycyjną: można pytać, do czego podczas transmisji meczu piłkarskiego potrzebne są informacje dotyczące poszczególnych piłkarzy, czy też te na temat historii spotkań obu grających drużyn. Wcześniej informacje te były podawane jedynie przez komentatorów. Można również pytać, czy udostępnianie tego typu informacji potencjalnie zainteresowanym odbiorcom nie zwiększy ich zainteresowania i nie otworzy przed nimi dotychczas zamkniętych możliwości. Telewizja publiczna oferuje dziś szkołom w Polsce internetowy teatr telewizji. Gdyby dość proste doświadczenie realizacji teatralnej obudować całym arsenałem hybrydowo-medialnych informacji, to moglibyśmy

utworzyć wokół jednego elementu, jakim jest sztuka teatralna, pakiet edukacyjny, który obejmowałby wiele przedmiotów i integrowałby wiedzę na takim poziomie, że udałoby się może zmienić szkodliwy dla ucznia zwyczaj pseudospecjalizacji w ramach poszczególnych przedmiotów. Jakże często przecież nauczyciele narzekają na fakt, że uczniowie podczas lekcji języka niemieckiego nie potrafią zastosować wiedzy nabytej i egzekwowanej na lekcjach innych przedmiotów.

Tak pojmowana edukacja musi dziś być multimedialna, gdyż czerpie nie tylko z wypowiedzi słownych, lecz również z wypowiedzi obrazowych, przekazów audio oraz wszelkiego rodzaju tekstów performatywnych – mających moc sprawczą. Stąd już tylko krok do teorii performatywności, w której ramach, obok słów, obrazów, filmów czy też muzyki, znajdują się również hiperteksty, czyli rytuały, gesty, ceremonie oraz ruch.

Otwarte teksty kultury obejmują intertekstualnie wszelkie źródła i media. Intertekstualność, relacje między tymi tekstami stają się intermedialne. Osią interpretacji prowadzonej według tej koncepcji, na przykład na lekcji języka obcego, nie musi pozostać klasycznie postrzegany tekst. Można sięgać po tekst wizualny czy tekst audio. Nauczanie i uczenie się otwierają się tym samym na nowe przestrzenie intermedialnej hybrydowości – pełne odkrywania, poszukiwania treści i indywidualnych ocen i wartościowań. Hallet nazywa ten stan *interplay* (Hallet 2002:29).

Jak pracować?

Jak pracować w wielojęzycznym otoczeniu Internetu, do tego jeszcze w różnych językach?

By móc możliwie najpełniej wykorzystać potencjał tkwiący w intermedialnie skonstruowanym materiale, należy przyjąć, obok klasycznych strategii pracy z tekstem słownym, inne, nowe, dotąd zazwyczaj rzadko stosowane techniki pracy – czyli sięgnąć po potencjał intermedialności. Wtedy obok oczywistej semantyki językowej ujawnia się semantyka kulturowa (Hallet 2002:16). W naszym horyzoncie zdarzeń pojawia się pojęcie korespondencji sztuk, które pozwala postrzegać świat i formy wypowiedzi w całej złożoności kontekstów, do których się odnoszą.

Niechęć uczniów do nauki języków obcych, w tym języka niemieckiego, przewyciężyć można za pomocą kontekstualizacji zwielokrotnionej (czyli odszukania wielu punktów odniesienia). Jest ona efektem wzmożonego zainteresowania celami, jakie zamierzamy osiągnąć. Jedno z najmocniej ostatnio eksploato-

wanych pojęć – komunikacja międzykulturowa – opiera się w głównej mierze na kompetencjach komunikacyjnych, które są uzupełniane o elementy afektywne i kognitywne (poznawcze). Gdy na twarzach odbiorców pojawia się uśmiech, oznacza to, że element afektywny został uruchomiony, bo odbiorca wykazuje motywację i wrażliwość, by podjąć wyzwanie zmierzenia się zarówno z cudzymi, jak i własnymi wypowiedziami. Ważne jest bowiem, aby analiza przekazywanych treści była związana z doświadczeniem ucznia – oczywiście, jeśli to możliwe. Warto więc wysłuchać subiektywnych opinii o osobach, treściach i sytuacjach oraz wyjść poza schemat pytań o akcję, miejsce i konstelacje postaci – gdy pracujemy z intermedialnie przygotowanym materiałem teatralnym, ponieważ może się okazać, iż sami uczniowie wskażą nam, że elementy scenografii i kostiumu przekazują zdecydowanie więcej informacji.

Gdy do tak pojmowanej postawy dołączyć jeszcze cele kognitywne, czyli nie tylko samo zdobywanie wiedzy językowej, lecz również pracę nad wiedzą z szeroko rozumianej kultury, najlepiej w ramach zestawień o charakterze komparatystycznym, edukacja nabierze dynamiki o rzadko spotykanym natężeniu.

Edukacja z hybrydą i w hybrydzie

Podejście intermedialne i interkulturowe sprawia, że rozmaite zastosowane środki wyrazu mogą spełniać różnorodne funkcje. Mogą towarzyszyć procesowi uczenia się i nauczania i optymalizować go, mogą inicjować reprodukcję i recepcję języka obcego bądź też samodzielną i kreatywną produkcję językową, mogą wreszcie inicjować procesy rozumienia kultury własnej i obcej. Media hybrydowe, z założenia wielokontekstowe, odgrywają rolę impulsu w szczególnie intensywny, ale i skomplikowany sposób. W zależności od poziomu gotowości do podjęcia wyzwania przez odbiorców, można wyodrębnić różne poziomy recepcji i produkcji.

Na najbardziej podstawowym etapie można media zastosować jako rodzaj ćwiczenia jednej z kompetencji językowych, gdzie dany wyodrębniony element komunikacyjny – zazwyczaj tekstowy – staje się kluczowy, zaś pozostałe pełnią funkcję dystraktorów.

Kolejnym modelem pracy może stać się inicjowanie prostych wypowiedzi pisemnych i ustnych na podstawie prostej recepcji komunikatów medialnych. Wyzwaniem dla nauczyciela, ale i dla uczących się, jest wyszukiwanie takich przestrzeni interpretacyjnych, które pozwalają na kreatywne wykorzystanie informacji źródłowych w ramach wypowiedzi

skojarzeniowych. Stąd już tylko krok do otwartych przestrzeni tekstów kultury, które stają się źródłem informacji o charakterze faktograficznym, ale i polem do wyszukiwania różnorodnych i indywidualnych podejść interpretacyjnych. Gdy uczący się chcą skorzystać z szansy samodzielnego kreowania własnych wypowiedzi, można spróbować rozszerzyć ich percepcję o te elementy kultury docelowej, które wybiegają poza schematy interpretacyjne związane z medium wyjściowym. Tym samym kształcenie językowe jest uzupełniane o elementy intermedialne i intertekstualne, ale celem nadrzędnym pozostaje uwrażliwienie na różnice w korpusach, czyli uświadomienie funkcjonujących różnic kulturowych.

Współczesne media adresowane są do młodych ludzi, którzy w sposób otwarty i dojrzały chcą zmierzyć się z próbą poznania prawdy o otaczającej ich rzeczywistości. Zadaniem nauczyciela jest wykorzystanie dostępnych mu kanałów komunikacyjnych w sposób optymalny dla danego poziomu nauczania. To niewiele, ale jednak stanowi to dla nas – nauczycieli – niezwykle wyzwanie, bo to właśnie my dziś musimy próbować nadążać za młodzieżą, a nie odwrotnie.

Poniżej przedstawiam ogólny szkic jednego z wielu pomysłów na praktyczne wykorzystanie internetowego teatru telewizyjnego w nauczaniu języka niemieckiego – po uprzednim opracowaniu pakietu edukacyjnego w wersji hybrydowej.

Cele lekcji:

Uczeń:

- charakteryzuje głównych bohaterów przedstawienia;
- rozpoznaje psychofizyczne i społeczne cechy tożsamości człowieka;
- tłumaczy, co znaczą pojęcia: tożsamość, wyobcowanie, sytuacja komunikacyjna;
- wyjaśnia, na czym polega proces socjalizacji człowieka w środowisku wielokulturowym;
- interpretuje elementy semantyczne obecne w realizacji teatralnej.

Metody:

- metoda aktywizująca – burza mózgów;
- dyskusja problemowa;
- rozmowa kierowana;
- heureka.

Środki dydaktyczne:

- wybrana realizacja teatralna;
- materiały oraz informacje dostępne w Internecie;
- hybrydowo-medialny pakiet edukacyjny.

Kto chce poznać inną kulturę, ten musi ją sobie zrekonstruować na podstawie jej reprezentacji na tyle szczegółowo i spójnie, że stanie się ona zrozumiała. Innymi słowy: musimy sobie przyswoić różne systemy znaków tej obcej kultury – również te pozawerbalne – z wykorzystaniem naszych własnych systemów znaków (Kramer 1999:115) – tak chyba najlepiej można podsumować możliwości zastosowania mediów hybrydowych w nauczaniu języka niemieckiego.

Bibliografia

- Bawej, I. (2011) Kompetencja interkulturowa a proces nauczania języka niemieckiego jako języka obcego w szkole wyższej. W: U. Malinowska *Język – literatura – kultura. Konteksty glottodydaktyczne*. Płock: PWSZ.
- Cwanek-Florek, E. (2003) *Multimedialne programy dydaktyczne w nauczaniu języka niemieckiego*. W: „Języki Obce w Szkole”, nr 2.
- Frederking, V., Josting, P. (2005) *Medienintegration und Medienverbund im Deutschunterricht*. Baltmannsweiler: Hohengehren.
- Hallet, W. (2002) *Fremdsprachenunterricht als Spiel der Texte und Kulturen. Intertextualität als Paradigma einer kulturwissenschaftlichen Didaktik*. Trier: Wiss. Verlag Trier.
- Kramer, J. (1999) *Lehr – und Lernmaterial für Studierende der Anglistik – insbesondere der Anglistischen Kulturwissenschaft*. W: K.-R. Bausch i in. (red.) *Die Erforschung von Lehr – und Lernmaterialien im Kontext des Lehrens und Lernens fremder Sprachen*. Tübingen: Gunter Narr Verlag.
- Małecki, R., Pszczółkowski, T. G. (red.) (2012) *Filologia niemiecka wobec wyzwań współczesności*. Zeszyty Naukowe, nr 9. Warszawa: Wszechnica Polska.
- Moros-Pałys, Z. (2011) Znaczenie kompetencji interkulturowej w przekazywaniu treści realioznawczo-kulturowych na zajęciach poświęconych multikulturowemu społeczeństwu w Niemczech. W: U. Malinowska *Język – literatura – kultura. Konteksty glottodydaktyczne*. Płock: PWSZ.
- Tomczuk, D. (2012) Metody audiowizualne i media w nauczaniu języków obcych. W: „Języki Obce w Szkole” nr 3, 31-36.

dr hab. Robert Małecki, prof. UW

Dyrektor Instytutu Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2004 r. pracownik Zakładu Komparatystyki Kulturowej i Literackiej. W badaniach i dydaktyce zajmuje się kulturą i literaturą krajów niemieckiego obszaru językowego, ze szczególnym uwzględnieniem XX i XXI wieku. Ponadto zajmuje się zależnościami między kulturą, tożsamością i nowymi mediami.